

Sygn. akt I C 181/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze Wydział I Cywilny

w składzie

Przewodniczący: SSO Zbigniew Woźniak

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Golańska

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2016 r. w Zielonej Górze

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. J. i D. J.

przeciwko (...) S.A. w W.

o przywrócenie do stanu zgodnego z prawem

I. nakazuje stronie pozwanej (...) S.A. w W., aby przywróciła powodom Z. J. i D. J. do stanu zgodnego z prawem nieruchomości położoną w K. objętą działką (...), dla której Sąd Rejonowy w Świebodzinie VII wydział Zamiejscowy Ksiąg wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) przez usunięcie dwóch napowietrznych linii energetycznych średniego napięcia 15 kW;

II. oznacza stronie pozwanej termin do spełnienia świadczenia opisanego w pkt I wyroku na 4 lata od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku;

III. rozstrzyga, iż strona pozwana ponosi koszty procesu w całości w zakresie żądania nakazania przywrócenia do stanu zgodnego z prawem pozostawiając szczegółowe wyliczenia referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt I C 181/16

UZASADNIENIE

Powód Z. J. pozwem z dnia 15 marca 2010 r. domagał się od strony pozwanej (...) S.A. w W. usunięcia słupów i linii elektroenergetycznej z nieruchomości objętej działką nr (...) w K. oraz zasądzenia kwoty 504.000 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości.

W uzasadnieniu powód podniósł, że od 1985 r. jest właścicielem działki nr (...) o powierzchni 0,71 ha, położonej w miejscowości K., na której posadowione są słupy dwóch linii elektroenergetycznych, należących do strony pozwanej. W 2008 r. powód zwrócił się do strony pozwanej o przesunięcie albo usunięcie słupów, albowiem uniemożliwiają mu one uzyskanie pozwolenia na budowę domu, jednakże nie otrzymał żadnej konkretnej odpowiedzi.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Pismem z dnia 18 stycznia 2012 r. do sprawy wstąpiła w charakterze powódki D. J. (K-84, 85).

Wyrokiem z dnia 3 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze w sprawie o sygn. akt I C 382/01 w punkcie 1 nakazał pozwanemu (...) S.A. w W., aby w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku usunął napowietrzną

linię energetyczną średniego napięcia 15kV z nieruchomości powodów Z. i D. małżonków J. położonej w K., oznaczonej geodezyjnie numerem (...) o powierzchni 0,71 ha, objętej księgą wieczystą (...) Sądu Rejonowego w Świebodzinie VII Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w S.. W punkcie 2 zasądził od pozwanego (...) S.A w W. na rzecz powodów Z. D. małżonków J. solidarnie kwotę 61.867,45 zł, zaś w punkcie 3 wyroku oddalił powództwo w pozostałej części.

Strona pozwana zaskarżyła ww. wyrok jedynie w części objętej pkt 1 i 5.

Po rozpoznaniu apelacji strony pozwanej Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 27 stycznia 2016 r. w sprawie o sygn. akt I ACa 376/15 uchylił zaskarżony wyrok w punkcie 1 i 5 znosząc postępowanie za okres od 19 września 2013 r. i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Zielonej Górze do ponownego rozpoznania, pozostawiając jednocześnie rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie są właścicielami nieruchomości gruntowych składających się z działek (...) położonych w miejscowości K. w gminie S.. Własność nieruchomości gruntowych nabyli na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej na podstawie umowy darowizny z dnia 12 lutego 1985 r., repertorium A nr 84/1985. Nieruchomość gruntowa składająca się z działki nr (...) jest oznaczona symbolem R, jako grunty orne.

W chwili nabycia przez powodów własności przedmiotowej nieruchomości nie znajdowały się na niej żadne obiekty infrastruktury przesyłowej. Powód przez okres dwóch lat od nabycia własności użytkował działkę nr (...) uprawiając m.in. zboże, jednakże zaprzestał uprawy w momencie posadowienia na niej słupów i linii energetycznych. Od tego też czasu grunty te stały ugorem.

(dowód: odpis księgi wieczystej nr (...); K- 88 – 94,

przesłuchanie powoda; K- 117 – 117v)

Działka nr (...) o powierzchni 0,71 ha znajdująca się na wschodnich obrzeżach miejscowości K. i jest położona pomiędzy ulicami (...) oraz drogą przebiegającą przy jej zachodniej granicy. W latach 1986 – 1987 poprzednik prawny strony pozwanej posadowił na niej dwa słupy energetyczne wraz z liniami energetycznymi. L. energetyczne przebiegają przez centralną część działki powoda w kierunku północ - południe w odległości osiowej 14m 15 kV każda. L. te wsparte są na betonowych słupach w układzie TT, przy czym odległość pomiędzy słupami wynosi 1,8 m zaś odległość pomiędzy skrajnymi przewodami każdej z linii wynosi 3,60 m. Długość osi układów linii energetycznych przebiegających nad nieruchomością powoda wynosi 148m. Przebiegające nad tą działką linie energetyczne wykluczają możliwość jej przeznaczenia w całości pod zabudowę.

(dowód: wypis mapy syt.-wys.; K- 4-5; 64;

opinia biegłego sądowego M. Z.; K - 160 – 191;

przesłuchanie powoda; K- 117 – 117v)

Właścicielem linii energetycznych przebiegających przez nieruchomość powoda oraz posadowionych na nim słupów jest (...) S.A. w W., która jest następcą prawnym przedsiębiorstwa państwowego (...).

(okoliczność bezsporna)

Prawomocnym postanowieniem z dnia 10 listopada 2011 r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze w sprawie VI Ca 550/11 zmienił zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego w Świebodzinie z dnia 14 czerwca 2011r. w sprawie I Ns 669/10 w przedmiocie stwierdzenia nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu, w ten sposób, że wniosek oddalił.

Do chwili zamknięcia rozprawy strona pozwana nie wystąpiła z wnioskiem o ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości powodów.

(okoliczność bezsporna)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Przed przystąpieniem do przedstawienia przyczyn jakie legły u podstaw rozstrzygnięcia niniejszej sprawy należy wskazać, iż przedmiotem rozpoznania przez Sąd jest wyłącznie żądanie usunięcia z nieruchomości powodów napowietrznej linii energetycznej. Żadna ze stron nie zaskarżyła rozstrzygnięcia zawartego w pkt 1 i 3 wyroku z dnia 3 października 2013 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z dnia 27 stycznia 2016 r. uchylił wyrok Sądu Okręgowego w zakresie zaskarżenia i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

W związku z tym, że powodowie żądaniem pozwu domagali się usunięcia napowietrznej linii energetycznej z nieruchomości stanowiącej własność powodów materialnoprawna podstawa rozstrzygnięcia przedmiotowego sporu tkwi w przepisie art. 222§2 k.c.

Rozpoznając przedmiotową sprawę w pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że ustalony przez Sąd stan faktyczny jest między stronami bezsporny. Nie ma bowiem co do tego wątpliwości, że powodowie nabyli własność przedmiotowej nieruchomości na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej na podstawie umowy darowizny z dnia 12 lutego 1985 r. Bezspornym jest również to, że w latach 1986 – 1987 poprzednik prawny strony pozwanej posadził na niej dwa słupy energetyczne wraz z liniami energetycznymi, które to linie przebiegają przez centralną część działki powodów w kierunku północ – południe każda, zaś aktualnym właścicielem przedmiotowych linii energetycznych jest (...) S.A. w W., jako następcą prawny przedsiębiorstwa państwowego (...). Poza sporem pozostaje również to, że strona pozwana przed zamknięciem rozprawy nie nabyła skuteczne wobec powodów prawo do korzystania z ich nieruchomości w sposób odpowiadający treści służebności.

Spór w istocie sprowadza się do oceny prawnej dochodzonego przez powodów roszczenia.

Powodowie pozwem domagali się usunięcia ze stanowiącej ich własności nieruchomości linii energetycznych będących własnością strony pozwanej, zatem powodowie domagali się przywrócenia ich nieruchomości do stanu sprzed naruszenia własności. Zgodnie z przepisem art. 222§2 k.c., przeciwko osobie, która narusza własność w inny sposób, aniżeli przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą, przysługuje właścicielowi roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń.

Roszczenie to stanowi środek ochrony właściciela przed bezprawnym ingerowaniem osób w sferę jego prawa własności, a więc wbrew jego woli, a także bez wyraźnego ustawowego upoważnienia, w sposób odmienny niż pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą. Nieuprawnione naruszenie prawa własności może przybrać formę korzystania z części nieruchomości w zakresie odpowiadającym wykonywaniu służebności przesyłu, czyli wybudowaniu i eksploatacji urządzeń infrastruktury przesyłowej przez przedsiębiorstwo przesyłowe. W takiej sytuacji właścicielowi przysługuje żądanie przywrócenia stanu zgodnego z prawem w celu odzyskania w pełni niezakłóconego władztwa nad rzeczą i wyeliminowania władztwa osoby nieuprawnionej poprzez usunięcie tej infrastruktury z jego nieruchomości.

W sprawie poza sporem jest to, że strona pozwana nie posiada tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości powodów w sposób odpowiadający ustalonemu w sprawie stanowi faktycznemu. Wniosek strony pozwanej o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie służebności został prawomocnie oddalony. Do chwili zamknięcia rozprawy strona pozwana nie wystąpiła również z wnioskiem o ustanowienie służebności.

W kontekście poczynionych rozważań należy stwierdzić, iż powodom przysługuje roszczenie o przywrócenie nieruchomości do stanu zgodnego z prawem, tj. roszczenie o usunięcie linii energetycznych znajdujących się na nieruchomości powodów.

Z uwagi na podniesiony przez stronę pozwaną zarzut nadużycia prawa podmiotowego przez powodów, rozważania wymaga ocena zgłoszonego przez powodów żądania w kontekście treści przepisu art. 5 k.c.

Strona pozwana w toku postępowania wskazała, że przedmiotowa linia zasilą podstację trakcyjną w S., a nadto zarzuciła, że jej usunięcie będzie się wiązało z wysokimi kosztami. Mając zatem na uwadze podniesiony zarzut naruszenia zasad współżycia społecznego, rozważania wymagał nie tylko indywidualny interes właściciela nieruchomości lecz także interes ogólnospołeczny realizowany przez stronę pozwaną, który w tej sprawie przybiera postać zapewnienia zasilenia energią elektryczną linii kolejowej, po której odbywa się transport publiczny.

Rozpoznanie przedmiotowej sprawy wymaga również rozważania, czy umożliwienie realizacji celu ogólnospołecznego przez stronę pozwaną, który miałby świadczyć o tym, że żądanie powodów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, nie może odbyć się przez zapewnienie prawa do korzystania z nieruchomości powodów z wykorzystaniem innych instytucji prawnych, a co za tym idzie nie przez pozbawienia prawa powodów do ich własności z powołaniem się na zasady współżycia społecznego lecz przez ustanowienie określonego prawa na rzecz strony pozwanej.

Przystępując do ww. rozważań należy stwierdzić, iż istotą prawa cywilnego jest ochrona praw podmiotowych, co oznacza, że wszelkie rozstrzygnięcia prowadzące do redukcji bądź unicestwienia tych praw wymagają z jednej strony ostrożności, a z drugiej bardzo wnikliwego rozważania wszystkich aspektów rozpoznawanego wypadku. Zasady współżycia społecznego w rozumieniu przepisu art. 5 k.c. są bowiem pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie (por.. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 1994 r., II CRN 127/94, niepubl.). Pozostaje zatem aktualna zasada wyjątkowości stosowania art. 5 k.c. w sprawach dotyczących własności (vide: T. Justyński „Nadużycie prawa w polskim prawie cywilnym” Zakamycze 2000 s. 207).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 26 lipca 2007 r., V CSK 120/07, lex nr 465612) wyrażony został pogląd, zgodnie z którym żądanie przeniesienia urzędzeń (art. 222 § 2 k.c.) podlega ocenie pod kątem zgodności z gospodarczym i społecznym przeznaczeniem prawa, aż do odmowy udzielenia właścicielowi ochrony (art. 5 k.c.).

Sąd w obecnym składzie nie podziela ww. poglądu nadto należy wskazać, iż stracił on swą aktualność po wprowadzeniu do Kodeksu cywilnego instytucji służebności przesyłu i roszczenia o jej ustanowienie. Służebność przesyłu została wprowadzona do Kodeksu cywilnego z dniem 3 sierpnia 2008 r.

Sięganie do oceny zgodności z zasadami współżycia społecznego i społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa w kontekście jego ochrony jest wykluczone w przypadku, gdy zabezpieczenie interesu pozwanego, który miałby stanowić podstawę do odmowy ochrony prawa może nastąpić z wykorzystaniem innych środków prawnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2004 r., II CK 255/04, lex nr 277869).

W niniejszej sprawie powodowie wystąpili o z powództwem o ochronę ich własności, prawa podlegającego konstytucyjnej ochronie. Strona pozwana podniosła zaś, iż uwzględnienie roszczenia uniemożliwi zasilenie linii kolejowej oraz będzie związane ze znacznymi kosztami przewyższającymi wartość istniejącego faktycznie obciążenia. Należy zatem rozważyć, czy strona pozwana nie może swego interesu realizować z wykorzystaniem innych środków prawnych, co wykluczyło by możliwość oceny roszczenia powodów w kontekście treści art. 5 k.c. (vide wyrok Sądu Najwyższego).

Podstawowe normy konstytucyjne dotyczące ochrony własności zawiera art. 21 i 64 Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 25 lutego 1999 r., K 23/98, LexPolonica nr 334896 (OTK 1999, nr 2, poz. 25) wskazał

na to, że podczas gdy art. 21 stwierdza jedynie, iż „Rzeczpospolita Polska chroni własność i prawo dziedziczenia”, to art. 64 w ust. 1 w pewnych kierunkach powtarza, w innych - uzupełnia unormowanie przewidziane w art. 21, przyznając każdemu „prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia”, a w ust. 2 wskazując na podmiotową równość ochrony tych praw. Art. 64 ust. 2 powoduje, że wszystkie prawa majątkowe (nie tylko prawo własności i dziedziczenia) podlegają ochronie i że ochrona ta ma być „równa dla wszystkich” (tj. nie może być różnicowana ze względu na charakter podmiotu danego prawa). To „powiązanie art. 64 ust. 1 i 2 z art. 21 Konstytucji RP pozwala - ponad wszelką wątpliwość - nadać ochronie praw rzeczowych znaczenie ustrojowe, głównie ze względu na konstytucyjną deklarację, iż własność i inne prawa majątkowe podlegają równej - w sensie podmiotowym - ochronie prawnej.

Ochrona własności wiąże się bowiem immanentnie z bezwzględny charakterem tego prawa. Właściciel może „z wyłączeniem innych osób” korzystać z rzeczy i rozporządzać rzeczą. Dla osób trzecich płynie stąd obowiązek biernego poszanowania cudzego prawa własności. Jeżeli wbrew temu nastąpi naruszenie prawa własności, uruchamia się stosowne roszczenie ochronne, adresowane już do konkretnej osoby z potencjalnego kręgu osób trzecich. Bezwzględna ochrona, przynależna prawu własności, wynika z natury stosunku prawnego własności i w wyrażeniu legislacyjnym została wystarczająco zaakcentowana w normie art. 140 k.c. Należy również mocno zaakcentować, że prawnorzeczowe środki ochrony własności (roszczenia windykacyjne i negatoryjne) mają charakter obiektywny, zależą bowiem jedynie od pogwałcenia prawa własności. Natomiast skuteczność obu roszczeń nie zależy od subiektywnych czynników podmiotowych, takich jak wina czy dobra lub zła wiara.

Ustawodawca w art. 222 § 2 k.c., ustanowił ochronę prawa własności poprzez „przywrócenie stanu poprzedniego”, co oznacza, że właściciel co do zasady jest uprawniony do żądania nakazania osobie trzeciej, naruszającej jego własność, podjęcia działań prowadzących do zaniechania przez osobę trzecią korzystania z jego nieruchomości w jakikolwiek sposób bądź zmiany sposobu korzystania z nieruchomości niezgodnego z jego wolą, na inny określony sposób, zgodny z wolą właściciela i zgodny z prawem. Nie można zatem czynić powodom zarzutu z tego powodu, że wybrali oni taki a nie inny środek ochrony przysługującego im prawa podmiotowego.

Mając powyższe na uwadze podkreślenia wymaga to, że oddalenie powództwa w niniejszej sprawie w rzeczywistości skutkowałoby trwałym pozbawieniem właściciela tj. powodów, ochrony ustanowionej przez ustawodawcę w art. 222§2 k.c., a co za tym idzie sanowało by bezprawne naruszenie przysługującego im prawa podmiotowego.

Wyrok oddalający powództwo pozbawiałby tylko powodów ochrony ich własności nie tworząc prawa dla strony pozwanej na korzystanie z nieruchomości w dotychczasowy sposób tworząc sytuację. Nie ulega bowiem wątpliwości, że treść art. 5 k.c., nie może stanowić źródła prawa podmiotowego dla strony pozwanej, a co za tym idzie, oddalenie powództwa nie zmieniło by oceny prawnej sposobu korzystania przez stronę pozwaną z nieruchomości powodów jako korzystanie bez tytułu prawnego.

Podnoszone przez stronę pozwaną zarzuty dotyczące realizacji na nieruchomości powodów interesu ogólnospołecznego, zgodnego z zasadami współżycia społecznego, zasługują na pozytywną ocenę Sądu. Nie oznacza to jednak, że skutkiem takiej oceny powinna być odmowa udzielenia ochrony prawnej roszczeniom powodów.

Jak już wyżej wskazano, stosowanie art. 5 k.c. z powołaniem się na interes podmiotu, wobec którego skierowane jest roszczenia, jest wykluczone w przypadku, gdy zabezpieczenie tego interesu może nastąpić z wykorzystaniem innych środków prawnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2004 r., II CK 255/04, lex nr 277869).

W przepisach Kodeksu cywilnego ustawodawca przewidział ochronę interesu przedsiębiorcy przesyłowego polegającego na możliwości korzystania z cudzej nieruchomości przez ustanowienie i utrzymywanie na niej urządzeń przesyłowych.

Zgodnie z art. 305²§1 k.c., jeżeli właściciel nieruchomości odmawia zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu, a jest ona konieczna dla właściwego korzystania z urządzeń, o których mowa w art. 49§1, przedsiębiorca może żądać jej ustanowienia za odpowiednim wynagrodzeniem.

Interes strony pozwanej, na który powołuje się w niniejszej sprawie, a który miałby stanowić podstawę do odmowy udzielenia powodem ochrony prawnej, jest przez ustawodawcę zabezpieczony przez przyznanie stronie pozwanej roszczenia o ustanowienie służebności przesyłu. Nie może zatem strona pozwana powoływać się na zasady współzycia społecznego i społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa dążąc do odmowy udzielania ochrony prawnej powodem, gdy te same zasady woła ustawodawcy zdecydowały o ustanowieniu na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego roszczenia o ustanowienie prawa rzeczowego na nieruchomości. Jak już wyżej wskazano art. 5 k.c. nie może być źródłem praw podmiotowych dla podmiotu będącego adresatem prawa, które podlega ochronie.

W demokratycznym państwie prawa, korzystanie z praw osób trzecich powinno odbyć się w granicach i na podstawie prawa. Wszelkie rozwiązania sanujące bezprawne korzystanie z praw podlegających Konstytucyjnej ochronie w istocie stanowiłyby zaprzeczenie tej zasadzie – stanowiłyby sankcjonowanie bezprawia.

Skoro ustawodawca w sposób szczególny reguluje możliwość uzyskania prawa do korzystania z cudzej nieruchomości przez przedsiębiorstwo przesyłowe z uwagi na oczywisty interes ogólnospołeczny, to uzyskanie możliwości korzystania z tej nieruchomości powinno odbyć się zgodnie z prawem, tj. przez ustanowienie prawa do korzystania z nieruchomości.

Strona pozwana ma zatem możliwość zrealizowania swojego interesu, na który powołuje się w uzasadnieniu zarzutu nadużycia prawa podmiotowego. Jeśli właściciel nieruchomości odmawia zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu, a co za tym idzie nie godzi się na ograniczenie jego prawa własności, przedsiębiorstwo przesyłowe winno wystąpić z roszczeniem o ustanowienie takiego prawa. Z pewnością inna sytuacja zachodziła by wtedy, gdyby ustawodawca nie przewidział takiego prawa, wówczas uprawniałoby to Sąd do oceny żądania ochrony prawa własności w kontekście treści art. 5 k.c. W niniejszej sprawie tak jednak nie jest.

Mając na uwadze przyznanie przez ustawodawcę w przepisie art. 305²§1 k.c., roszczenie, Sąd w sprawie z powództwa o ochronę prawa własności nie jest władny ustalać, czy doprowadzenie do stanu zgodnego z prawem przewyższa koszty obciążenia nieruchomości prawem do jej korzystania na rzecz osoby trzeciej. Nie jest również władny do ustalania, czy w ogóle możliwe jest ulokowanie urządzeń przesyłowych w inny sposób nie naruszający konstytucyjnie chronione prawo własności.

To w sprawie o ustanowienie służebności przesyłu Sąd ma kognicję do dokonania oceny zasadności ustanowienia prawa na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego ograniczającego prawo własności.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. m.in. tezy uzasadnienia wyroku z dnia 4 grudnia 2004 r. II CK 255/04, lex nr LEX nr 277869), zgodnie się przyjmuje, iż to w postępowaniu o ustanowienie służebności gruntowej przedsiębiorstwo energetyczne powinno wykazać, że nieruchomość władająca nie ma odpowiedniego dostępu do stacji energetycznej i brak jest innych sensownych ekonomicznie dróg dostępu. Warunek ten może być spełniony wówczas, gdy przeniesienie urządzeń w inne miejsce wiąże się z nadmiernymi kosztami, o czym decyduje zasada zgodnie z którą korzyść jaka wyniknie z ustanowienia służebności będzie większa niż strata tym spowodowana (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 1985 r., III CRN 364/85 OSNCP 1985, nr 12, poz. 198). Nie jest przeszkodą do ustanowienia służebności fakt umieszczenia urządzenia przez przedsiębiorstwo energetyczne już wcześniej na cudzej nieruchomości i faktyczne korzystanie z niego (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 1958 r., IV CR 1021/57, OSN 1959, nr II, poz. 51).

W sprawie pozostaje do rozważania jeszcze jedna kwestia, czy możliwość wystąpienia z roszczeniem o ustanowienie służebności przesyłu przez właściciela nieruchomości (art. 305²§2 k.c.) nie wpływa na ocenę jego roszczenia negatoryjnego.

Właścicielowi nieruchomości, na której zlokalizowano urządzenia przesyłowe, przysługują dwa roszczenia: przywrócenia nieruchomości do stanu zgodnego z prawem (art. 222§2 k.c.) lub roszczenie o ustanowienie na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego służebności przesyłu (art. 305²§2 k.c.).

W ocenie Sądu wybór tych roszczeń należy do właściciela i w żadnym razie nie można ograniczać tego wyboru do roszczenia o ustanowienie służebności przesyłu tylko dlatego, że realizuje interes przedsiębiorstwa przesyłowego. Własność jest prawem chronionym konstytucyjnie i to właściciel nieruchomości winien swobodnie decydować, czy korzysta z ochrony własności i domaga się przywrócenia do stanu zgodnego z prawem, czy też rezygnuje z tej ochrony i zgodnie ze swą wolą domaga ograniczenia swego prawa własności przez ustanowienie służebności przesyłu.

Demokratyczne państwo prawa wymaga ochrony interesu indywidualnego na równi z interesem ogólnospołecznym. W żadnym razie nie można odmówić właścicielowi ochrony przysługującego mu prawa własności przez „zmuszenie” go do wystąpienia z inicjatywą ograniczenia swego prawa, tylko dlatego, że zlokalizowanie urządzeń przesyłowych realizuje interes ogólny. To bowiem nie w jego indywidualnym interesie jest utrzymywanie na jego nieruchomości urządzeń przesyłowych lecz w interesie przedsiębiorstwa, które takie urządzenia wykorzystuje. Jeśli zatem właściciel wybiera roszczenie negatoryjne, to nie można odmówić mu ochrony tylko dlatego, że interes ogólnospołeczny przemawia za obciążeniem nieruchomości prawem na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego, który taki interes realizuje. To nie bowiem w jego interesie lecz interesie przedsiębiorcy jest ustanowienie tego prawa.

W przypadku gdy właściciel nieruchomości domaga się przywrócenia nieruchomości do stanu zgodnego z prawem nie stoi na przeszkodzie aby przedsiębiorca przesyłowy wystąpił z roszczeniem o ustanowienie służebności przesyłu – to w tej sprawie sąd będzie dokonywał oceny, czy istnieją podstawy do ograniczenia prawa własności na rzecz realizacji interesu ogólnospołecznego.

Nie bez znaczenia dla oceny sytuacji jest kwestia konsekwencji procesowych wystąpienia z inicjatywą wszczęcia postępowania mającego na celu ustanowienie służebności przesyłu. Na wnioskodawcy spoczywa obowiązek uiszczenia opłaty od wniosku, zaliczki na koszty opinii biegłych itd. Niedopuszczalne jest „zmuszenie” właściciela nieruchomości do wystąpienia z wnioskiem o ustanowienie służebności przesyłu w celu stworzenia zgodnego z prawem korzystania z nieruchomości przez przedsiębiorcę przesyłowego w sytuacji, gdy nie jest to zgodne z wolą właściciela a leży jedynie w interesie przedsiębiorcy.

W niniejszej sprawie mimo toczącego się od sześciu lat procesu strona pozwana bezprawnie korzystając z nieruchomości powodów zachowuje się biernie – nie występuje z wnioskiem o ustanowienie służebności przesyłu, mimo iż jest to w jej interesie, korzystając bezprawnie z nieruchomości powodów. U. tej sytuacji przez oddalenie powództwa i wskazanie, że to powodowie powinni wystąpić o ustanowienie służebności, w istocie stanowiło by przykład bezprawia. Otóż to nie w interesie powodów jest uzyskanie przez stronę pozwaną prawa do korzystania z cudzej nieruchomości, lecz w interesie strony pozwanej. Jeśli strona pozwana chce korzystać z cudzego prawa, powinna takie uprawnienie uzyskać.

Mając na uwadze powyższe, Sąd w pkt I wyroku, nakazał stronie pozwanej przywrócenie nieruchomości powodów do stanu zgodnego z prawem.

W sprawie nie ulega wątpliwości, iż natychmiastowe przywrócenie nieruchomości powodów do stanu zgodnego z prawem pozostawałoby w oczywistej sprzeczności z interesem społecznym – pozbawiłoby bowiem zasilania ważnej z punktu widzenia interesu społecznego linii kolejowej Z. – Z..

Przepisy prawa procesowego pozwalają sądowi na odroczenie wykonania orzeczenia dotyczącego wydania nieruchomości z uwagi na szczególne okoliczności sprawy. Zgodnie bowiem z art. 320 k.p.c., w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia. Co prawda ww. przepis dotyczy powództwa windykacyjnego, niemniej w drodze analogii może być również zastosowany do powództw negatoryjnych. Zastosowanie art. 320 k.p.c. uzasadnione jest również ze względów społecznych wtedy, gdy natychmiastowe wykonanie wyroku wywołałoby istotne reperkusje dla osób trzecich, np. nakazanie usunięcia z nieruchomości linii wysokiego napięcia i podtrzymujących ją słupów. Taka możliwość została dopuszczona w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w którym wskazano na potrzebę odpowiedniego stosowania art. 320 k.p.c. także w wyrokach uwzględniający powództwo negatoryjne (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2008 r., V CSK 52/08, LEX nr 510986; z dnia 28 maja 2008 r., II CSK 658/07, LEX nr 432067).

Mając jednak na uwadze fakt, że usunięcie przedmiotowej linii będzie niewątpliwie wiązało się z istotnymi konsekwencjami społecznymi, Sąd na podstawie art. 320 k.p.c. określił czas w jakim strona pozwana winna spełnić świadczenie w postaci usunięcia tych linii określając ją na 4 lata od dnia uprawomocnienia się wyroku.

W oznaczony czas z jednej strony pozwole stronie pozwanej na wystąpienie z wnioskiem o ustanowienie służebności przesyłu, co w przypadku jego uwzględnienia stanowić będzie podstawę do pozbawienia niniejszego wyroku wykonalności, w oparciu o zdarzenia mające miejsce po wydaniu tytułu wykonawczego (art. 840§1 pkt 2 k.p.c.) z drugiej strony, w przypadku negatywnego rozstrzygnięcia, pozwole na przeniesieni linii w inne miejsce bez uszczerbku na interesu ogólnospołecznego. Nadto należy wskazać, iż gdy nawet Sąd w sprawie o ustanowienie służebności przesyłu nie zdołałby zakończyć sprawy w oznaczonym w pkt II wyroku terminie, wnioskodawcy przysługiwałoby prawo do udzielenia zabezpieczenia przez zawieszenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego w oparciu o niniejszej orzeczenie (art. 755§1 pkt 3 k.p.c.).

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd oparł na treści 98§1 k.p.c. Wyrok Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 3 października 2013 r. w zakresie kosztów procesu został zaskarżony przez stronę pozwaną jedynie w części dotyczącej powództwa negatoryjnego. W związku z powyższym, Sąd uznał, iż w tym zakresie strona pozwana w całości przegrała sprawę. Dlatego też w pkt III wyroku Sąd rozstrzygnął, że strona pozwana ponosi koszty procesu w całości w zakresie żądania nakazania przywrócenia do stanu zgodnego z prawem, przy czym na podstawie art. 108 §1 zd. 2 k.p.c., pozostawił ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Mając na uwadze powyższe, należało orzec jak w sentencji wyroku.